

To było wyjątkowe lato. Lato pod znakiem niewielkiej cząstki złożonej z informacji genetycznej i białka, która aktywuje się wnikając do żywego organizmu. I robi swoją, bardzo niedobłą, z naszej ludzkiej perspektywy, robotę.

Koronawirus zmusił nas do zmiany planów organizacji sportowych wydarzeń. Nasza sztandarowa letnia impreza – Triathlon Czerwonak została przełożona na kolejny rok. Odbyły się jednak inne, z nowymi zasadami i regułami: zmniejszone limity osób, brak publiczności, maski i dystans społeczny.

Biegaliśmy i chodziliśmy w Bolechowie nocą – czterokrotnie w czasie akcji Zaplanuj Aktywne Wakacje w Czerwonaku. Frekwencja podczas tych cyklicznych zawodów, których wyniki liczą się do Grand Prix Czerwonaka w Bieganiu zaskakiwała i zaskakuje nas nadal. Można śmiało powiedzieć, że bijecie się o miejsca na listach startowych. To nowa impreza w naszym kalendarzu i tym bardziej cieszy, że jest tak popularna wśród biegowej społeczności.

W lipcu obyła się po raz piąty Czerwonacka Czołówka. Przełożona z kwietnia i bardzo okrojona. W zawodach wzięło udział 150 osób, zabrakło atrakcji, które w latach ubiegłych towarzyszyły biegowi. Udało się jednak przeprowadzić bieg sztafet i wiemy już, że wejdzie on na stałe do planu tego wydarzenia.

W soboty co dwa tygodnie pływalismy kajakami z AKWEN Mariny do przystani Binduga Mściszewo, w każdy wtorek i środę spotykaliśmy się na zajęciach fitness na boisku w Koziegłowach. Wspólnie z Czerwonackimi Kijankami i Biegaczami Juniora – Runners Team zapraszaliśmy na wyprawy z kijami po Puszczy Zielonce (w sumie odbyły się cztery takie spotkania).

Końcówka sierpnia należała do siatkarzy plażowych rywalizujących o zwycięstwo w ramach AKWEN Beach Volley Cup na AKWEN Tropicanie w Owińskach i na Orliku 2012 w Czerwonaku.

Powrót do szkół zbiegł się Rowerowym Weekendem w Czerwonaku. 5 września zorganizowaliśmy rajd, a 6. odbył się Owińska Solid MTB Maraton.

Na godzinę przed rozpoczęciem sobotniego rajdu w okolicach AKWEN Tropicany skąd ruszała trasa FAMILIJNA nastąpiło oberwanie chmury. Lało jak z cebra i liczyliśmy się z tym, że być może nikt nie pojawi się na starcie. Największy stres organizatora plenerowych imprez? Pogoda. Deszcz przestał w końcu padać, ale chmury cały czas wisiały niebezpiecznie nisko. 20 minut przed

startem – nikogo oprócz nas. A jednak! Wystarczyło kolejnych 15 minut, by zebrał się niemal komplet zadeklarowanych uczestników i wyruszyliśmy zgodnie z planem o godz. 11:00.

Trzy trasy o różnym stopniu trudności: FAMILIJNA (średnie tempo 10 km/h), REKREACYJNA (16 km/h) oraz TAJEMNICZA (tempo własne) i finał na AKWEN Tropicanie z posiłkiem regeneracyjnym i fantastycznymi czekoladowymi muffinami oraz nagrodami dla wszystkich rowerzystów ufundowanymi przez naszych partnerów: Gminę Czerwonak i Wito Labels. Gminne Przedsiębiorstwo Wodociągowe tradycyjnie zadbało o obecność wody do picia.

W niedzielę natomiast w tym samym miejscu startował i finiszował Owińska SOLID MTB Maraton – 420 uczestników, trzy trasy (MINI – 26 km, MEGA – 39 km, GIGA – 63 km) i prawdziwie sportowe emocje.

Gdyby zmierzyć pokonany przez wszystkich uczestników Rowerowego Weekendu w Czerwonaku dystans w linii prostej, to okazałoby się, że dojechalibyśmy do Władystoku i z powrotem. W ciągu dwóch dni przejechalibyśmy rowerami 15 746 km!

Dziękujemy partnerom akcji 100% AKWENości Latem, czyli Zaplanuj Aktywne Wakacje w Czerwonaku, którymi byli: Gmina Czerwonak, Powiat Poznański, Gminne Przedsiębiorstwo Wodociągowe, firmy: Wito Labels, X-pattern, I-kar Centrum Chorób Serca i Układu Krążenia, Studio BTI oraz Maratończyk Pomiar Czasu.

Relacje fotograficzne dostępne na naszym FB:

Rajd – [KLIKNIJ TUTAJ](#)

Owińska SOLID MTB Maraton [CZĘŚĆ PIERWSZA](#) i [CZĘŚĆ DRUGA](#)